GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS IX

ROK IV KWIECIEŃ 1937 Nr 4

Chryste!

Już dawno, przed wiekami, Tyś zawisł na Golgocie
I strumień krwi czerwonej ze skroni Twoich pociekł.

Na hańbę i na mękę patrzyła Matka Twoja,
A tłum się wił i huczał — — Ciebie i Jej nie pojął...

A potem wstałeś z grobu o świcie, w blaskach zorzy,
Na znak, że wstanie każdy, co w ziemię się położył.

Z przebitym bokiem, dłońmi—Tyś poszedł między ludzi,
By dusze się ocknęły i sumień głos obudził...

Już dawno, przed wiekami, rzuciłeś prawdę światu:
Więc czemuż jeszcze dzisiaj nie każdy naszym bratem?

Czy na to Syna dała Najświętsza Matka Twoja,
By świat się wił i huczał — — Ciebie i Jej nie pojął?

S. J. S.

J. E. NAJDOSTOJNIEJSZEMU KSIĘDZU BISKUPOWI ORDYNARIUSZOWI
AUGUSTYNOWI ŁOSIŃSKIEMU,
J. E. KSIĘDZU BISKUPOWI SUFRAGANOWI
FRANCISZKOWI SONIKOWI,
NAJDOST. EPISKOPATOWI POLSKI,

Czcigodnym Księżom Dyrektorom, Kochanym Zelatorom, Zelatorkom, Czytelnikom „Gościa", jak również wszystkim Członkom Różańca św. najlepsze życzenia świąteczne „Wesołego Alleluja" składa „GOŚĆ RÓŻAŃCOWY"

Zwyciężymy!

Przycichły nieco wieści o możliwym wybuchu wojny między wielkimi mocarstwami, ale nie milkną, owszem co dzień wzrastają, potężnieją odgłosy wojny, jaką wypowiedział całemu światu komunizm. Ten komunizm, który w swej kolebce — Rosji — doprowadził do niesłychanej nędzy i głodu, a zamiast zapowiadanego raju stworzył piekło na ziemi. Ten komunizm szuka teraz żeru, szuka nowych ofiar po całym świecie. Podpalił Meksyk, zniszczył Hiszpanię, podminowuje Francję i chytrze, podstępnie próbuje przedostać się do Polski. „Mieć komunistyczną Polskę" — powiedział ongiś Lenin — „to opanować cały świat".

Na szczęście w całym świecie budzi się zdrowy odruch. Wśród wielkich państw tworzy się silny front antykomunistyczny. W Polsce w każdym większym ośrodku powstają Komitety do walki z komunizmem. Rośnie i u nas w całym narodzie zrozumienie, że musimy .odgrodzić się koniecznie od tych, którzy stoją na czele komunizmu, to jest od żydów. Ocknął się zdrowy duch narodu. Zwyciężyliśmy już raz bolszewicką armię w r. 1920 z pomocą Wszechmocnego — zwyciężymy i teraz bolszewickiego ducha. Mamy za sobą *Cud nad Wisłą,* będziemy mieli *Cud Zmartwychwstania Chrystusa w sercach Narodu Polskiego...*

W świętą rocznicę Jego zwycięstwa *złóżmy ślubowanie, że walczyć będziemy z komunizmem bez wytchnienia.* Nie pozwólmy, by w katolickiej Polsce podkopywano naszą wiarę i naszą rodzinę. Nie bolszewicko-żydowska gwiazda, ale

krzyż musi w Polsce panować; nie czerwony sztandar, ale chorągiew Zmartwychwstałego Chrystusa musi powiewać. Zwyciężymy w tej walce, bo naszym wodzem jest — Zwycięzca śmierci, piekła i szatana. ALLELUJA!

W dniu 25 kwietnia przypada XXVII rocznica wyznaczenia przez Ojca Św. na Biskupa Kieleckiego J. E. NAJDOSTOJNIEJSZEGO Ks. BISKUPA A. ŁOSIŃSKIEGO. Różańcowych Diecezji Kieleckiej wzywamy do gorących modłów na intencję naszego ARCYPASTERZA DIECEZJI.

Kalendarzyk liturgiczny.

Święto Zwiastowania Najśw. Maryi Panny, ze względu na to, że w tym roku wypadłoby w Wielki Czwartek, zostało przeniesione na 5 kwietnia.

Niedziela Biała. Nazwa tej 1-ej po Wielkanocy niedzieli pochodzi stąd, że nowoochrzczeni, otrzymawszy w Wielką Sobotę białe szaty, w tę niedzielę nosili je po raz ostatni.

Święto Opieki Św. Józefa. Opiekun Pana Jezusa czczony jest w tym miesiącu (14 kwietnia) jako Opiekun Kościoła świętego.

W dzień Św. Marka (25/IV), na pamiątkę błagalnej i pokutnej procesji, urządzonej w Rzymie w dniach strasznej zarazy przez papieża Grzegorza Wielkiego, Kościół urządza po dziś dzień procesje do świątyń lub krzyżów przydrożnych. Podobne procesje urządza się w tzw. Dni Krzyżowe, które w tym roku wypadają 3, 4, 5 maja. Noszą one również nazwę Dni Błagalnych. Błagajmy Boga, by uchronił nasze plony przyszłe od klęsk i nieszczęścia.

Przypominamy, że najwyższy czas już uregulować prenumeratę na rok 1937.

Legendy o Matce Bożej.

Drabinka Matki Boskiej.

Kiedy Św. Piotr zakończył ziemską swą pielgrzymkę wówczas w zamian za klucze Chrystusowego Kościoła, wręczył mu Bóg klucze od podwoi wiodących do Królestwa niebieskiego. Przez długie lata sumiennie i radośnie spełniał Apostoł swój urząd. Pewnego jednak razu przyszedł do Boga Ojca niezwykle wzruszony i, całując kraj Jego świetlistej szaty, rzekł:

— Panie, zmiłuj się nade mną, lecz choćbym miał na gniew Twój się narazić, muszę Ci wyznać moje strapienie. Oto już od szeregu dni spostrzegłem w niebie jakieś dusze, którym sam nie otwierałem bram nieba. Wtedy rzekł Bóg:

— Chodź ze mną Św. Piotrze. Zwiedźmy razem wszystkie zakątki raju, a przekonamy się w czym leży przyczyna zjawisk, które ci tak słusznie zakłócają spokój.

Poszli więc obaj. Długo chodzili. Dotarli nareszcie do niewielkiego oliwnego gaju i spostrzegli niebieską szatę, zbliżyli się więc tam i cóż ujrzeli? Oto wśród pięknego kwiecia, stała Najśw. Panna i spoglądała w dół, skąd widać było całą ziemię i wszystkich ludzi. W ręku trzymała Niepokalana zaledwie widzialną drabinkę, utkaną z najcieńszego jedwabiu. Z głębi wylatywały bolesne westchnienia, rzewne łkania i błagalne skargi. Najśw. Matka zaś co chwilę spuszczała swoją drabinkę i jedna za drugą wspinały się po niej blade, wychudłe postacie, aby zniknąć niebawem w rajskich ogrodach. Za każdą zaś zbawioną duszą Najśw. Panna wyciągała ku górze swe dłonie, wołając błagalnie: — „Panie mój i Boże, Ty wszystko wiesz, widzisz i słyszysz. W niewysłowionym miłosierdziu swym przebacz mi. Ale i jam żyła na ziemi i sama jestem Matką, czy mogę odmówić matce, modlącej się za syna? Czyż nie jestem Matką całej cierpiącej ludzkości?”.

Wtedy położył Bóg Ojciec swą rękę na ramieniu Św. Piotra i rzekł:

— Chodźmy stąd. Nie mamy tu nic do uczynienia (Przewodnik Katolicki - Jawnuta).

My dodajmy od siebie, że tą drabinką do nieba, były paciorki różańcowe...

AVE MARIA

Intencja.

Módlmy się o zachowanie skromności i przyzwoitości w ubiorze, o upamiętanie dla zaślepionych bezwstydnymi modami.

Rozważajmy Tajemnicę Ofiarowania Bożej Dzieciny..

Zgodnie z prawem Mojżesza Najświętsza Maryja bierze Boże Dziecię i w towarzystwie św. Józefa niesie do świątyni w Jeruzalem, by w dniu 40 ofiarować je Ojcu Niebieskiemu, odbyć obrzęd religijny oczyszczenia i złożyć przepisaną ofiarę wykupu t. j. parę synogarlic albo dwoje gołębiąt... A oto Symeon, natchniony Duchem św. starzec, który nie miał umrzeć aż nie ujrzy oczyma swymi „Chrystusa Pańskiego", bierze na ręce Święte Dziecię, błogosławi Bogu i mówi z rozrzewnieniem i wiarą: „Teraz puszczasz sługę twego, Panie, w pokoju. Gdyż oczy moje oglądały zbawienie twoje".

Podziwiajmy przecudny przykład... Niepokalana Dziewica staje przed kapłanem z Najświętszym Synem, jak gdyby grzeszna niewiasta i prosi o obrzęd oczyszczenia. *Dla nas to czyni, dla naszego przykładu...* Ukochajmy wolę Kościoła i przykazaniom Jego bądźmy zawsze posłuszni... Z synowską uległością spełniajmy zarządzenia naszych Pasterzy — Papieży i Biskupów... Chętnie śpieszmy z ofiarami na cele przez Kościół zalecane, a nade wszystko ukochajmy całym sercem obrzędy, ceremonie i nabożeństwa kościelne...

Rodzice niech ponadto pamiętają — gdy dziecię powiększy grono ich rodziny, gdy ojciec i matka złożą pierwszy pocałunek na jego główce—niech je oddadzą Sercu Jezusowemu i Najświętszej Matce.... niech chrzestni pięknym zwyczajem, tu i ówdzie panującym, po ceremonii Chrztu św. złożą na chwilę dziecię u stóp Chrystusa w Najśw. Sakramencie i oddadzą je Jego panowaniu... Niech matki nasze nie lekceważą pięknej ceremonii wywodzin po wydaniu na świat potomka, a przede wszystkim niech rozwijającemu się dziecięciu często mówią o Dobrym Jezusie i często je do stóp Jego wiodą... *Niech pokazują mu kapłana, tłumaczą jego znaczenie i rozpalają w młodych serduszkach zamiłowanie do stanu kapłańskiego...*

Sprawdzi się wówczas na takich dzieciach to, co powiedział Ewangelista o Świętym Dziecięciu Jezus: — Będą się „pomnażać w leciech i w łasce u Boga i u ludzi".

Stajemy do walki!

Bolszewicy chcą zalać świat bibułą czerwoną! Odpowiedzmy tą samą bronią!

Dla nas Różańcowych jedyna tylko droga — kolportować i rozszerzać katolickie pisma, a wśród nich naszego „GOŚCIA RÓŻAŃCOWEGO"!

Radośnie stwierdzamy znaczne podniesienie się liczby prenumeratorów „Gościa Różańcowego"; numery: styczniowy, lutowy i marcowy, mimo powiększonego o tysiąc nakładu rozeszły się całkowicie, a zamówienia wciąż jeszcze napływają.

Dziękujemy na tym miejscu jak najserdeczniej Wszystkim Drogim Różańcowym, którzy się do tak pięknego rozwoju pisma naszego przyczynili.

Należy kuć żelazo póki gorące. I tak, jak wróg nasz zdwaja wysiłki i agitacyjny czyn, tak i my zdwójmy i potrójmy nasz wysiłek i trud.

Każdy niech zyska choćby tylko jednego prenumeratora.

TRZEBA POLSKĘ ZALAĆ PISMAMI KATOLICKIMI.

Historia Różańca.

(Ciąg dalszy)

W wieku XVIII stygnie w wielu miejscach wiara, pobożność, a z tym i zamiłowanie do modlitwy różańcowej. Na nowo rozwija się silniej Różaniec w wieku XIX za rządów Ojca Św. Piusa IX, przy wielkiej gorliwości zakonu OO. Dominikanów. Wpływa na to przede wszystkim sama Matka Najśw. przez swe objawienie się w Lourdes (czytaj Lurd).

W roku 1854 ogłasza Pius IX światu katolickiemu dogmat Niepokalanego Poczęcia. Jakby na niebieskie potwierdzenie tego zjawia się sama Najśw. Panna w grocie skalnej Massabiellskich wzgórz we Francji i stwierdza: „Jam jest Niepokalane Poczęcie". W dniu 11 lutego 1858 roku uboga 14 letnia pasterka, Bernadetta Soubirous, zbierając gałązki w południe, gdy odezwał się dzwon na Anioł Pański, u wejścia do groty zobaczyła przecudne zjawisko... w framudze skały stała oświecona nadziemskim blaskiem postać przecudna jakiejś Pani, odzianej białą szatą z przepaską błękitną i różańcem w dłoni... Bernadetta przychodziła tu stale, by sama względnie z innymi odmawiać różaniec, który kochała bardzo. Piękna Pani przemówiła do niej w trzecim widzeniu i poleciła, aby przychodziła do Niej przez całe dwa tygodnie. Pomimo zakazu rodziców, pchana nadziemską siłą, Bernadetta biegła pod grotę i tutaj obcowała z cudowną Panią, która uśmiechała się do niej, słodko po imieniu mówiła, do pobożności i modlitwy różańcowej nakłaniała. W dniu 16 lipca, w sam dzień M. B. Szkaplerznej, Bernadetta miała 18-ej z kolei i ostatnie widzenie, w którym Matka Najśw., gdyż Ona to stale zjawiała się Bernadecie, poleciła zbierać się na tym miejscu, modlić się za grzeszników i wystawić kościół. W roku 1878 przyszedł nowy proboszcz do Lourdes, a chcąc sie przekonać, czy widzenia Bernadetty są prawdziwe, polecił pobożnej pasterce, aby domagała się od pokazującej się Pani jakiegoś widomego znaku, co też spełniła Niebieska Pani, zostawiając w grocie cudownie wytrysłe źródło, przy którym po dzień dzisiejszy dzieją się wielkie i nieprzeliczone cuda... Stoi dziś w Lourdes wspaniała świątynia, poświęcona Królowej Różańcowej, a z niej na cały świat rozchodzi się potęga i skuteczność modlitwy różańcowej.

D. c. n.

Odpusty.

I. Zupełne.

A. Dla Brackich: 1. W I święto Wielkanocy za nawiedzenie kaplicy i pomodlenie się w intencji Ojca św.... za nawiedzenie 5 ołtarzy...

2. W I niedzielę miesiąca za odwiedzenie kaplicy i pomodlenie się w intencji Ojca św.... za udział w procesji miesięcznej... za adorowanie Najśw. Sakramentu.

3. W dn. 5 kwietnia t. j. uroczystość Zwiastowania N. M. P. za wzięcie udziału w procesji.

B. Dla Żywej Róży: 1. W I święto Wielkanocy za odmówienie, w stanie łaski, swego dziesiątka.

2. W dn. 5 kwietnia t. j. uroczystość Zwiastowania N. M. P. jak wyżej.

3. W III niedzielę miesiąca, jak wyżej.

II. Cząstkowe.

A. Dla Brackich: przez całą oktawę Wielkanocy 30 lat i tyleż kwadragen za nawiedzenie 5 ołtarzy. To samo w dzień św. Marka.

Okólnik dla Diecezji Kieleckiej zostanie wydany w maju.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr, rocznie 3 zł 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego".; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415,833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów)

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Jan Piskorz

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w drukarni „Polonia" w Pińczowie